

o Biskupie, który wolał być mnichem



Do relikwii bł. Wincentego od blisko ośmiu wieków pielgrzymują pątnicy. Wśród nich byli polscy królowie i książęta, był kard. Stefan Wyszyński, który nazwał Wincentego „wychowawcą narodu” i kard. Karol Wojtyła, który dał mu miano „ojca kultury polskiej”. Biskup, który zrezygnował z zaszczytów, by przywdziać cysterską kukullę i zamknąć się w murach opactwa... Śmierć zaskoczyła go przy pracy, gdy piękną łąciną piisał swą „Chronica Polonorum”. Jest drugim patronem diecezji kieleckiej i patronem miasta Jędrzejowa.

W dostojnych murach archiopactwa

– Ależ tak, bracia nadal pracują fizycznie – wyjaśnia o. Wiesław Kundera SOCist., proboszcz parafii, oprowadzając po gospodarstwie („mamy świnki, krówki, kawałek pola”) i wprowadzając skrótowo w realia życia cystersów dawniej i dziś. Obecnie w Polsce jest ich 115, w opactwach w Mogile, Strzyżycu, Wąchocku i Jędrzejowie, gdzie 13 ojców i 4 braci prowadzi życie wierne regule i cysterskim konstytucjom. Spór, co jest ważniejsze: *ora* czy *labora*, ojciec Wiesław rozstrzyga na korzyść *at* – czyli *i. Módl się i pracuj*. W myśl tej zasady kształtuje się życie opactwa i parafii. Liczy ona zaledwie

90 lat (31 sierpnia obchodzono jubileusz), ale opactwo i kościół należą do najstarszych w Polsce. Budowano je jeszcze za życia św. Bernarda przez mnichów z Morimond.

Tak jak przed wiekami, po otwarciu klasztornej furty ogarnie nas nastrój wszechobecnej cichej modlitwy i klimatu minionych epok, naznaczonego śladami mniszej aktywności. Do wnętrza późnoromańskiego kościoła wchodzimy przez kamienny barokowy portal i stajemy w nawie głównej – przed nami ołtarz Wniebowzięcia NMP, czczony przez cystersów na całym świecie. W zachodnim murze zachowano fragmenty świątyni romańskiej sprzed 1140. W centrum późnobarokowej kaplicy bł. Wincentego znajduje się ołtarz grobowy (ok. 1764). Na postumencie, wsparta na czterech srebrnych orłach stoi trumienka z relikwiami. Ściany zdobią obrazy przedstawiające Błogosławionego (który na piechotę wędruje z królewskiego Krakowa do Brzeźnicy czyli do Jędrzejowa), wota, pamiątkowe płyty i piękna lampka wieczysta (to właśnie Wincenty wprowadził zwyczaj palenia wiecznej lampki, praktykowany dziś na całym świecie).

Tutaj od wieków, pomimo zmiennych kolei opactwa spieszą wierni, ufni w orędownictwo biskupa, który wolał być mnichem.

„Mąż nauką i cnotą znakomity”

Wincenty Kadłubek przyszedł na świat ok. 1150 r. w Karwowie k. Opatowa, w rycerskim rodzie Róźców. Uczył się w pobliskiej Stopnicy, w katedralnej szkole krakowskiej, a studia w Paryżu i Bolonii zakończył tytułem magistra. Był kapelanem i doradcą panujących, scholastykiem katedralnej szkoły krakowskiej i kolegiaty w Sandomierzu. W 1208 r. został biskupem krakowskim w czasach burzliwych walk sukcesyjnych. Był prawdziwym Europejczykiem, światłym, wykształconym historiografem i kronikarzem, zwolennikiem reform w ówczesnym Kościele polskim i w kraju. Admirator św. Bernarda, czciciel św. Floriana i Stanisława Szczepanowskiego, był zarazem człowiekiem i biskupem wielkiej maryjności.

Jego niespodziewana rezygnacja z biskupstwa, beneficjów i zaszczytów wzbudziła wiele emocji. Kadłubek znał opactwo w Brzeźnicy, gdyż to on dokonał konsekracji kościoła (trzeciej z kolei) w 1210 r. Cystersi byli poruszeni jego decyzją. W miejscowości Sudół powitał go opat Teodoryk wraz z francuskimi współbraćmi. Miejsce to upamiętnia Kopiec Spotkania, przy którym po dziś dzień koncentruje się wiele cysterskich uroczystości.

Kult wczoraj i dziś

Bracia zaczęli szerzyć cześć dla Wincentego tuż po jego śmierci, czego wyrazem jest np. wyjątkowy u cystersów

Klasztor Cystersów w Jędrzejowie





osobny pochówek. Rozprzestrzenianiu się kultu nie przeszkodziła klauzura zakonna, obowiązująca w kościele przez blisko 400 lat. W 1633 papież Urban VIII przyznał odpust zupełny za nawiedzenie świątyni, a specjalne uroczystości poprzedziły przeniesienie relikwii Wincentego do marmurowego sarkofagu w nawie kościoła. Właśnie wówczas odnotowywano prawdziwą „eksplozję cudowności”: przywracanie słuchu, wzroku, mowy, uzdrawianie paralityków. Wszelkie cudowne fakty spisywano w „Dzienniku zdarzeń”. Powstawały modlitwy i pieśni sławiące biskupa – cystersa pochowanego w Jędrzejowie. Został beatyfikowany 18 lutego 1768 roku.

Zmienne były koleje opactwa, aż do kasaty przez zaborców w 1819 roku. Krótco obiekt był w rękach reformatów. I bodaj czy nie wciąż żywy kult Wincentego zdecydował o reaktywowaniu się wspólnoty. Najpierw utworzono filię jędrzejowskiego kościoła Świętej Trójcy, potem – po bezprecedensowych staraniach okolicznej ludności, samodzielną parafię diecezjalną pw. bł. Wincentego (1913). Ostatni z proboszczów diecezjalnych ks. Stanisław Marchewka (wielki admirator Wincentego, autor publikacji na jego temat, organizator sesji Wincentyńskiej i fundator trumienki-relikwiarza) przygotował grunt pod przejście parafii ponownie przez cystersów, co nastąpiło w 1945 roku. Ogromną rolę odegrała wówczas jędrzejowska Postulacja Kanonizacji bł. Wincentego, kierowana przez śp. o. Klemensa Świżka i o. Aleksego Chalcarza, przeora. Proces kanonizacyjny rozpoczął się w 1959 roku.

Tempo, inne warunki życia, nowi polscy Święci i Błogosławieni, wszystko to sprawiło, że ruchliwe niegdyś sanktuarium nie należy dzisiaj do czołowych miejsc kultu w Polsce. A przecież jeszcze po II wojnie światowej tłumnie przybywały do Jędrzejowa „kompanie” z całej diecezji. Pamiętne uroczystości towarzyszyły obchodom 200-lecia beatyfikacji.

Koncelebrowanej Mszy św. z udziałem 32 biskupów przewodniczył abp Karol Wojtyła (który często po trasie zwykł „wpadać” do cystersów i ofiarował kościołowi kopię obrazu MB Jasnogórskiej). Homilii wygłoszonej przez Prymasa Tysiąclecia wysłuchało wówczas 40 tys. wiernych. Zwyczajowo młodzież licealna składała tarcze szkole wraz z prośbami do patrona miasta, a do sanktuarium od wieków przybywały całe pielgrzymki narzeczonych.

Upowszechnianiu kultu Mistrza Wincentego służą także liczne wydarzenia o charakterze kulturalnym, ciekawe sesje naukowe (np. archeologiczne), publikacje, uroczystości rocznicowe (obchody 900-lecia obecności zakonu w Polsce) czy Międzynarodowe Festiwale Muzyki Organowej i Kameralnej (koncerty w kościele w każdą sobotę od czerwca do września, z udziałem renomowanych artystów z całego świata).

Agnieszka Dziarmaga

Wincentego uważano za patrona narzeczonych, bo to on odwoził córkę Bolesława Wstydliwego Salomeę na Wschód, do narzeczonego księcia Kolomana;

Specjalne modlitwy do bł. Kadłubka są odmawiane w: Jędrzejowie, w Krakowie, w Sandomierzu, w Chicago. Każda z nich ma inną treść.

W Jędrzejowie warto także zobaczyć: Muzeum im. Przypkowskich, posiadające unikatową kolekcję zegarów, przyrządów gnomonicznych, astronomicznych, bibliotekę starodruków, gotycki kościół pw. Świętej Trójcy. Atrakcyjna oferta turystyczna to wycieczka kolejką wąskotorową „Ciuchcia Ekspres Ponidzie”, ze zwiedzaniem malowniczych zakątków i zabytków Ponidzia.